Nr. 65 (3262) — Warszawa, PONIEDZIAŁEK 5 Marca 1928 r. — Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

Dotychczasowe wyniki wyborów

W Warszawie

Godz. 12 w nocy

O godz. 12 w nocy wiadome były następujące wyniki częściowe: nr. 1—6748, nr. 2 — 1812, nr. 4 — 2234, nr. 5 — 447, nr. 7 — 68, nr. 13 — 4808, nr. 18—4505, nr. 24 — 2922.

Godz. 1 m. 45

O godz. 1.45 w nocy wiadome były wyniki z 44 obwodów następujące: Otrzymały listy: nr. 1 — 12.439, nr. 2 — 3.501, nr. 4 — 3373, nr. 13 — 7809, nr. 18 — 7508, nr. 24 — 5723, nr. 33 — 4851 gł.

Godz. 2 m. 30

O godz. 2.30 w nocy wyniki wyborów w Warszawie przedstawiały się, jak następuje: lista nr. 1 — 35 tys., lista nr. 24 17 tys., lista nr. 13 — 10 tys., lista nr. 2 7 tys.

Wyniki w obwodach

Obwód 13. Nr. 1 — 575 gł., nr. 2 — 197 gł., nr. 4 — 10 gł., nr. 5 — 5 gł., nr. 7 —5 gł., nr. 13 — 123 gł., nr. 18 — 44 gł., nr. 24 — 230 gł., nr. 33—7 gł.

Obwód 74. Nr. 1 — 6, nr. 2 — 6, nr. 4 — 77, nr. 5 — 39, nr. 13 — 139, nr. 18 — 579, nr. 24 — 6, nr. 33 — 311.

Obwód 76. Nr. 1 — 174, nr. 2 — 46, nr. 4 — 185, nr. 5 — 12, nr. 13 — 359, nr. 18 — 75, nr. 24 — 29, nr. 33 — 81 gł.

Obwód 81. Nr. 1 — 695, nr. 2 — 150, nr. 4 — 23, nr. 5 — 5, nr. 7—15, nr. 13—237, nr. 18 — 18, nr. 24 — 148, nr. 33—14, nr. 40 — 2 gł.

Obwód 85. Nr. 1 — 284, nr. 2 — 59, nr. 4 — 171, nr. 5 — 16, nr. 13 — 277, nr. 18 — 143, nr. 24—64, nr. 33—129 gł.

Obwód 90. nr. 1 — 44, nr. 2 — 12, nr. 4 — 258, nr. 5 — 24, nr. 13 — 399, nr. 18, — 198, nr. 24 — 6, nr. 33 — 220 gł.

Obwód 93 (ul. Wołyńska 1). Nr. 1—34 gł., nr. 2—6 gł., nr. 4—192 gł., nr. 5—37 gł., nr. 13 — 373 gł., nr. 18 — 154 gł., nr. 24 — 6 gł., nr. 33—131 gł.

Obwód 96. Nr. 1 — 194, nr. 2 — 45, nr. 4 — 175, nr. 5 — 12, nr. 13 — 359, nr. 18 — 75, nr. 24 — 29, nr. 33 — 81 gł.

Obwód 153. Nr. 1 — 410, nr. 2 — 151, nr. 13 — 203, nr. 18 — 70, nr. 24 — 270, nr. 33—32 gł.

Obwód Nr. 154, ul. Chłodna 11: Nr. 1 — 551, Nr. 2 — 102, Nr. 4 — 26, Nr. 7 — 2, Nr. 13 — 159. Nr. 18 — 143, Nr. 24 — 343, Nr. 33 — 47. Nr. 40 — 2 gł.

Obwód 155. Nr. 1 — 251, nr. 2 — 34, nr. 4 — 54, nr. 5 — 6, nr. 13 — 84, nr. 18 — 325, nr. 24 — 161, nr. 33 — 223 gł.

Obwód 165 (ul. Śląska). Nr. 1—251 gł., nr. 2 — 34 gł., nr. 4 — 54 gł., nr. 5—6 gł., nr. 13—84 gł., nr. 18 — 325 gł., nr. 24—161 gł., nr. 33 — 223 gł.

Obwód 182. Nr. 1 — 199, nr. 2 — 36, nr. 4 — 179, nr. 5 — 14, nr. 7 — 4, nr. 13 —188, nr. 18—202, nr. 24—112, nr. 33—157, nr. 40 — 1 gł.

Obwód 241 (ul. Elektoralna). Nr. 1 — 184 gł., nr. 2 — 36 gł., nr. 4 — 42 gł., nr. 5 — 6 gł., nr. 7 — 2 gł., nr. 13 — 75 gł., nr. 18 — 35 gł., nr. 24 — 162 gł., nr. 33—208 gł.

Obwód 250. Nr. 1 — 560, nr. 2 — 164, nr. 4 — 5, nr. 5 — 10, nr. 7 — 3, nr. 13—3, nr. 18 — 184, nr. 23 — 44, nr. 33 — 165, nr. 40 — 2 gł.

Obwód 268. Nr. 1 — 151, nr. 2 — 36, nr. 4 — 158, nr. 5 — 17, nr. 13 — 206, nr. 18 — 266, nr. 24 — 65, nr. 33 — 237.

Obwód 280. Nr. 1 — 560, nr. 2 — 164, nr. 4 — 5, nr. 5 — 10, nr. 7 — 3, nr. 13—3, nr. 18 — 184, nr. 24 — 41, nr. 33 — 165, nr. 40 2 gł.

Obwód 281 (ul. Szeroka). nr. 1 — 576, nr. 2 — 173, nr. 13 — 162, nr. 24 — 329.

Obwód 282 (ul. Szeroka). Nr. 1 — 555, nr. 2 — 158, nr. 4 — 27, nr. 5 — 6, nr. 7 —4, nr. 13 — 225, nr. 18 — 33, nr. 24 — 139, nr. 33—2, nr. 37 — 2, nr. 40 — 2 gł.

Obwód 286 (ul. Szeroka). Nr. 1 — 464, nr. 2 — 139, nr. 13 — 192, nr. 24 — 210, nr. 18 — 33, nr. 24 — 139, nr. 37 — 2, nr. 40 — 2 gł.

Obwód 318. Nr. 1 — 443, nr. 2 — 157, nr. 4 — 70, nr. 5—10, nr. 7—2, nr. 13—194, nr. 18 — 52, nr. 24 — 186, nr. 33—32 gł.

OKRĘG Nr. 2 — ZAKROCZYM.

Nr. 1 — 556, nr. 2 — 663, nr. 13—125, nr. 18 — 413, nr. 24 — 105, nr. 25 — 206, nr. 33 — 263, nr. 3 — 3, nr. 4 — 4, nr. 11 — 19.

Uprawnionych do głosowania 2646, głosowało 2281.

Warszawa podmiejska

WOŁOMIN.

Nr. 1 — 1284, nr. 2 — 635, nr. 3—302, nr. 24 — 536, nr. 18 — 284, nr. 33—355.

WARSZAWA PODMIEJSKA (okręg 2).

Obwód Nr. 35, miejsce Komisji Nieporęt, uprawnionych do głosowania 1123, głosowało 825. Nr. 1 — 70, Nr 2— 172, Nr. 3 — 413, Nr. 4 — 5, Nr. 12 — 34, Nr. 13 — 2, Nr. 18 — 30, Nr. 24 — 125, Nr. 25 — 2, Nr. 33 — 16 gł.

Obwód 37: Nr. 1 — 38, Nr. 2 — 6. Nr. 3 — 133, Nr. 12 — 135, Nr. 13 — 7. Nr. 18 — 154, Nr. 24 — 21 gł.

Na prowincji

Łódź

WYNIKI 15 OBWODÓW.

Nr. 1 — 3352, Nr. 2 — 4682, Nr. 4 — 766, Nr. 5 — 252, Nr. 7 — 46, Nr. 18 — 3215, Nr. 25 — 1481, Nr 33 — 1825, Nr. 37 — 2421, Nr. 38 — 22, Nr. 36 — 174.

Lwów

O godz. 12.30 wiadome były wyniki z 20 obwodów, w których uprawnionych do głosowania było 30.843 osób, głosowało 17.999. Otrzymały lista nr. 1 — 5176, lista nr. 2 — 2333, lista nr. 4—311, lista nr. 3 — 87, lista nr. 13 — 466, lista nr. 17 — 5319, lista nr. 18 — 2216, lista nr. 24 — 3523, lista nr. 33 — 77, lista nr. 36 — 17 gł.

Kraków

Godz. 12 w nocy (tel.) Wiadome są wyniki z 3 obwodów. Otrzymała lista Nr. 1 — 1996, Nr. 2 — 885, Nr. 4— 27, Nr. 5 — 8, Nr. 13 — 2, Nr. 18 — 242, Nr. 24 — 16, Nr. 25 — 30, Nr. 33 — 10, Nr. 36 — 17 gł.

Katowice

O godz. 23-ej otrzymano następujące wyniki z dwóch gmin powiatu katowickiego: na listę Nr. 1 — 221 głosów, na Nr. 2 — 156, Niemcy — 51, Jedność Robotnicza — 7, lista Korfantego — 365. Z trzech gmin powiatu bielskiego: lista Nr. 1—452, Nr. 2 — 524, Korfanty — 15, Niemcy — 47, lewica P. P. S. — 28. Z dwóch gmin powiatu świętochłowickiego lista Nr. 1 — 269, Nr. 2 — 123, Niemcy — 429, Korfanty 138, Jedność Robotnicza — 103. (AW.)

Poznań

O godz. 2 w nocy wiadome były wyniki przybliżone z całego miasta Poznania. Otrzymały: lista nr. 24 — 30.000 gł., lista nr. 21 — 25000 gł., PPS lewica — 10000 gł., lista nr. 2 5000 gł., lista nr. 10000 gł., lista nr. 2 — 5000 gł., lista nr.

Wynik głosowania nie odpowiada prawdziwemu stanowi posiadania PPS w Poznaniu, która otrzymała w 1925 r. przy wyborach komunalnych 10500 głosów. Powodem takiego wyniku głosowania był niesłychany teror, konfiskowanie, wyrywanie wyborcom i unieważnianie numerków 2 z kropką.

Płock

O godz. 1.30 wiadome były następujące wyniki częściowe z Płocka: lista nr. 1—2572 gł., nr. 2 — 1566 gł., nr. 24 — 1181 gł.

Okręg Ostrów-Mazow.

(pow. ostrowski, wysoko - mazowiecki, bielsko - podlaski).

Ostrów - miasto — lista nr. 2 — 1941 gł., Bielsk miasto z 3 obw.—560 gł., Małkinia z 3 obw. — 445 gł. gm. Orla z 3 obw.—928 przy ok. 1700 uprawnionych.

Inne listy: w Ostrowiu nr. 1 — ok. 1000 gł., nr. 24 — 700 gł., nr. 33 — 950 gł., nr. 18 — 1515 gł.; w Małkini: nr. 1—273 gł., nr. 24 — 445 gł., nr. 18 — 3 gł.; w jednej z komisji na stole koło urny rozłożono jedynki.

BIELSK PODLASKI (miasto).

Nr. 1 — 387, Nr. 2 — 566, Nr. 3 — 2, Nr. 5 — 165, Nr. 11 — 4, Nr. 18 — 695, Nr. 20 — 212, Nr. 24 — 389, Nr. 33 — 166 gł.

Unieważniono 36 trzynastek. Głosowało 2586 gł. na 3540 uprawnio-

Okręg Włocławski

Rezultat z 4 obwodów: z powiatów Włocławskiego i Nieszawskiego: Bądkowo (pow. Nieszawski), Lubień (gmina), Chodecz (miasto i gmina) pow. Włocławski) na 3.904 głosów:

Nr. 1 — 467, Nr. 2 2.247, Nr. 13 — 22, Nr. 18 — 653, Nr. 25 — 515 gł.

Włoc.awek (miasto) z 11 obwodów (na 18 w mieście: Nr. 1 — 3.681, Nr. 2 — 1.1444, Nr. 13 — 3.406, Nr. 18 — 1.292, Nr. 25 — 2.911. Z brakujących obwodów trzy są silne dla „dwójki".

Aleksandrów kujawski (miasto). nr. 1 —636, nr. 2 — 1.238, nr. 4 — 42, nr. 5—7, nr. 18 — 97, nr. 25 — 277, nr. 13 — 190 gł.

Ciechocinek (miasto). Nr. 1 — 1.203, nr. 2 — 295, nr. 3 — 183, nr. 4 — 35, nr. 18 — 266, nr. 25 — 340, nr. 33—127, nr. 13 — 3 gł.

Radziejów (miasto). Nr. 1 — 270, nr. 2 —867, nr. 4 — 21, nr. 10 — 2, nr. 18 — 149, nr. 25 — 346, nr. 33 — 31, nr. 13— 61 gł.

Radziejów (gmina). Nr. 1 — 91, nr. 2 — 437, nr. 10 — 99, nr. 25 — 178 gł.

Służewo (obwód Podgaj). Nr. 1 — 61, nr. 2 — 405, nr. 18 — 87, nr. 25 — 34, nr. 13 — 1 gł.

Nieszawa (miasto). Nr. 1—209, nr. 2— 216, nr. 4 — 15, nr. 18 — 120, nr. 25 — 629, nr. 33 — 8, nr. 13 — 55 gł.

Raciążek. Nr. 1 — 166, nr. 2 — 94, nr. 18 — 280, nr. 13 — 2, nr. 25 — 16 gł.

Dotąd z 29 obwodów, na ogólną liczbę 147 obwodów w okręgu, następ. listy otrzymały głosów; nr. 1—8.391 gł., nr. 2 — 9.151 gł., nr. 13 — 4.020 gł., nr. 25 — 7.703 gł., nr. 18 — 2.614 gł.

To, o czym wiedzieć trzeba by móc ocenić należycie wyniki wczorajszego głosowania

WYNIKI WYBOROW 1922 R.

PRZYPOMNIENIE

Ile głosów otrzymały przed pięcioma laty główne obozy społeczno - polityczne w Polsce?

W CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ.

1) P. P. S. — 906.537 głosów.
2) P. S. L. „Wyzwolenie" — 963 385 głosów.
3) P. S. L. „Piast" — 1.153.397 głosów.
4) N. P. R. — 473.676 głosów.
5) Chjena (blok Zw. Lud. Nar., Ch. D. i Str. Ch. N.) — 2.551.582 głosy.
6) Blok mniejszości narodowych — 1.398.250 głosów.
7) Bund — 81.152 głosy.
8) Komuniści — 121.448 głosów.
9) Unja Nar. Państwa i Państwowe Zjednoczenie na Kresach razem — 86.611 głosów.

W WARSZAWIE.

1) P. P. S. — 83.241 głosów.
2) N. P. R. — 5.081 głosów.
3) Chjena — 168.582 głosy.
4) Blok mniejszości narodowych — 50.558 głosów.
5) Bund — 18.986 głosów.
6) Komuniści — 26.920 głosów.
7) Unja Nar. - Państwowa — 16.804 głosy.

JAKIE LISTY T. ZW. PANSTWOWE ZOSTAŁY ZGŁOSZONE NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ?

Nr. 1. Blok Współpracy z Rządem.
Nr. 2 POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA.
Nr. 3. P. S. L. „Wyzwolenie".
Nr. 4. Bund.
Nr. 5. Poalej - Sjon, „lewica".
Nr. 6. Ukraiński „Związek Ludowy" (Narodnyj Sojuz).
Nr. 7. N. P. R. (t. z. prawica).
Nr. 8. „Siel - Rob.", ukraiński Związek Włościańsko - Robotniczy.
Nr. 10. Stronnictwo Chłopskie.
Nr. 11. Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa.
Nr. 12. Stronnictwo Radykalno-Chłopskie (grupa ks. Okonia).
Nr. 13. „Jedność Robotniczo - Chłopska" (komuniści).
Nr. 14. Związek Chłopski Współpracy z Rządem (pp. Stapiński i Śliwiński).
Nr. 15. Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe.
Nr. 16. „Czumowcy".
Nr. 17. Zjednoczenie Narodowe Żydowskie w Małopolsce.
Nr. 18. Blok mniejszości narodowych.
Nr. 19. „Jednota ukraińska Siel-Robu".
Nr. 20. Zjednoczenie rosyjskie.
Nr. 21. Narodowo - Państwowy Blok Pracy („lewica" N. P. R.)
Nr. 22. Ukraińscy Socjaliści Robotniczy i Włościańscy.
Nr. 23. Związek Siły Chłopskiej (grupa p. Wojewódzkiego).
Nr. 24. Blok Katolicko - Narodowy.
Nr. 25. Polski Blok Katolicko - Ludowy.
Nr. 26. Ukraińska Partja Pracy.
Nr. 27. Poalej - Sjon „prawica".
Nr. 28. Ukraiński Blok Włościan, Robotników i Pracujących Inteligentów.
Nr. 29. Inwalidzi i zdemobilizowani wojskowi.
Nr. 30. Katolicka Unja Ziem Zachodnich.
Nr. 31. Sjonistyczny Demokratyczny Blok Pracy.
Nr. 32. Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej. (?)
Nr. 33. Ogólno - żydowski Narodowy Blok.
Nr. 34. „Niezależni" socjaliści (grupa t. zw. Drobnera).

JAKIE LISTY WALCZYŁY ZE SOBĄ WCZORAJ W WARSZAWIE?

Nr. 1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
Nr. 2. Polska Partja Socjalistyczna.
Nr. 4. „Bund".
Nr. 5. Poalej - Sjon lewica.
Nr. 7. N. P. R. prawica.
Nr. 13. Jedność robotniczo-chłopska (komuniści).
Nr. 18. Blok mniejszości narodowych. w Polsce.
Nr. 24. Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy („kanarek").
Nr. 33. Ogólno żydowski narodowy blok wyborczy.
Nr. 34. Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy.
Nr. 36. Jedność i Sprawiedliwość.
Nr. 37. Bezpartyjni lokatorzy Warszawy.
Nr. 38. Siła robotnicza.
Nr. 39. Komitet Wyborczy PPS. lewicy.
Nr. 40. Lista „Wolności" (T. Wieniawy Długoszowskiego).
Nr. 42. Lewica Związkowa.

Z list wyżej wymienionych **nie są przyłączone do list państwowych listy nr. 36, 37, 38, 39, 40 i 42.**

Okręg Jędrzejów

JĘDRZEJÓW — MIASTO.

Nr. 1 — 847, Nr. 2 — 1074, Nr. 4 — 38, Nr. 10 — 217, Nr. 11 — 519, Nr. 18 — 965, Nr. 24 — 460, Nr. 25 — 55. Nr. 33 — 579, Nr. 38 — 99, Nr. 13 — 1.

Głosowało 5.781 osób.

SUCHEDNIÓW.

Nr. 1 — 717, nr. 2 — 3258, nr. 3 — 79, nr. 5 — 40, nr. 10 — 17, nr. 11 — 12, nr. 12 — 2, nr. 18 — 110, nr. 24 — 483, nr. 25 — 33, nr. 33 — 131, nr. 38—41 gł.

Głosowało 4933 osoby.

Okręg Ciechanów

WYSZKÓW.

Nr. 2 — 1197, Nr. 1 — 404, Nr. 3 — 70, Nr. 33 — 1134, Nr. 24 — 621, Nr. 11 — 295, Nr. 36 — 397, Nr. 18— 271, Nr. 5 — 144, Nr. 25 — 37 gł.

Lida powiat

Na 127 obwodów obliczono 27. Na listy unieważnione złożono głosów 7.840, na listę nr. 1 — 2623, na listę nr. 25 — 1524, na listę nr. 41 — 772, na listę nr. 2 — 625, na listę nr. 3 — 326, na listę nr. 20 — 215, na listę nr. 4 — 124.

DZIEŃ WYBORÓW DO SEJMU

Słonecznie... pogodnie... Ani jedna chmurka nie plami błękitu nieba. Trwająca od tygodnia pogoda budzącego się przedwiośnia nie zawodzi w dzień wyborów. Duże frekwencja wyborców zdaje się być pewna.

***

Wychodzę na miasto. Pomimo dosyć wczesnej pory, znać na mieście ożywienie. To wyborcy już zdążają do biur wyborczych. Jest godzina 8 m. 30, a przed najbliższem biurem wyborczem na placu Kazimierza ustawiła się już kolejka z 50 osób. Jest to dzielnica robotniczo - rękodzielniczo - targowa. Tu ludzie zwykli wcześnie wstawać...

O godz. 9-tej kolejka czyli popularnie t. zw. „ogonek" wzrasta do stu osób. Policjant udziela wyborcom instrukcji, którędy mają iść i gdzie oddać kartki i zaczyna się proces głosowania...

***

Idę sam spełnić obowiązek obywatelski.

Na skręcie spotykam towarzysza rozdającego „dwójki".

— No jakże tam idzie, towarzyszu, żądają „dwójek"?

— I jak jeszcze!

— No to nie żałujcie im. Skąpstwo to brzydka przywara.

***

Komisja obwodowa, w której mam oddać głos, mieści się w lokalu szkoły powszechnej na I piętrze. „Ogonek" ciągnie się prezz schody, dziedziniec, bramę i jakieś 30 metrów po chodniku na ulicy. Porządku przestrzega policjant.

— Proszę państwa nie tamować ruchu ulicznego. Proszę pod mur! — woła co chwila.

Jakiemuś zwolennikowi 13-ki wyrywa się mimowoli: Pod stienku!

— Tam byś pan wybierał! Pokazaliby panu, co to są wybory — wytyka mu jakiś wyborca.

***

Staję w kolejce jako ostatnie ogniwo łańcucha. Trwa to krótko, gdyż po chwili już za mną staje dwóch innych wyborców, pięciu, dziesięciu, dwudziestu...

Rozglądam się, czy nie znajdę znajomej twarzy. Owszem, o jakie dwadzieścia osób przedemną stoi dozorca domu, w którym mieszkam. Odwracam się. Kilkanaście kroków za mną stoi mój gospodarz - kamienicznik.

Dozorca, za nim lokator ,za nim kamienicznik — obrazek możliwy tylko przy istniejącej demokratycznej ordynacji wyborczej, którą zarówno „24" jak i „1" pragną popsuć i wykoszlawić.

***

Znajduję się w śródmieściu. Wszędzie znać wybory. Na balkonach frontowych mieszkań wystawiono plakaty „24", mniej licznie plakaty „1". Tu głównie walczy „sanacja" z endecją, jakkolwiek ulice są zasypane wszystkiemi numerkami, z 13-ką na czele, która wczoraj formalnie zasypała miasto. Przed lokalami wyborczemi na Szpitalnej, Jasnej i Szkolnej „ogonki" rosną dopiero około 11-ej. Tu ludzie później wstają, dłużej się ubierają, a pozatem manicure, ondulacja...

***

Przychodzę do przekonania, że długość „ogonków" nie jest żadnym miernikiem. Bo gdy naprz. na Czerniakowskiej i na Woli w „ogonku" dwudziestometrowym mieści się 50—60 wyborców i wyborczyń, to na Marszałkowskiej i Krakowskiem - Przedmieściu tej samej długości „ogonek" nie liczy ponad 30—40 wyborców. Tu wyborca jest zażywniejszy, korpuletniejszy. I sadła więcej i pierza więcej i futra więcej. Tam więcej duszy, tu więcej tuszy.

***

W lokalu komisji obwodowej na Hożej głosuje jakiś starszy pan Otrzymuje on kopertę, którą powoli otwiera i przegląda, a numerek swój „24" kładzie tymczasem na stole.

— Panie, niech pan schowa swój numerek, głosowanie jest tajne — zwraca mu uwagę członek Komisji.

— Mnie tajność niepotrzebna. Nie jestem urzędnikiem państwowym — odpowiada starszy pan.

***

W domu Nr. 100 przy ul. Pańskiej mieszczą się dwie komisje dla mieszkańców ul. Miedzianej, części Prostej i Pańskiej. Ale lokatorzy tego domu mają swoją komisję na ul. Brylowskiej na Czystem, oddalonej o conajmniej 3 kilometry.

— Nawet nie wiem, gdzie to jest ta ulica i jak tam się dostać — skarży się lokatorka tego domu.

***

Przed lokalem komisji, mieszczącej się przy ul. Dobrej 73 róg Karowej nie widać wcale wyborców, pomimo przedpołudniowej godziny.

Okazuje się, że w komisji tej głosują wyborcy z ul. Mostowej, Freta i Nowe Miasto.

Czy naprawdę nie dało się inaczej ułożyć „geografji" wyborczej? Przecież nie każdego wyborcę stać na auto lub chociażby tylko na tramwaj, żeby pojechać głosować.

***

Powiśle... Tu niepodzielnie panuje „dwójka". W oknach mieszkań „dwójki", na murach „dwójki". Na Czerniakowskiej zatrzymuje się auto, wytapetowane „jedynką" i jakiś agitator przez megafon wylicza dobrodziejstwa rządów pomajowych. Nikt go nie słucha. Agitator wydziera się aż do zachrypnięcia. Naraz otwiera się okno, z którego wychyla się blond główka.

— „Niech pan nie buja mojego wuja"... — śpiewa blondynka i zanosi się od śmiechu.

Auto odjeżdża.

***

Na Czerniakowskiej Nr. 128 dwie komisje obwodowe. Przed jedną długi „ogonek", przed drugą — krótki.

— W jednej idzie gładko, sprawnie, a w drugiej „guzdrzą się" — narzekają wyborcy „guzdrzącej się" Komisji.

O parę kroków dalej w domu Nr. 124 wcale niema ogonka. Tu głosują wyborcy z Przemysłowej, Łazienkowskiej i pobliskich ulic.

— Czemu niema „ogonka?" — pytam.

— Sprawnie idzie. Godzina wpół do drugiej, a już tysiąc osób głosowało.

***

Na Czerniakowskiej agitator 13 pcha jakiemuś inteligentowi numerek do ręki.

— Wprowadź pan wpierw wybory w Rosji, a później będziesz pan tu agitował.

— A czy w Rosji niema wyborów?

— Są, można wybrać albo posłuszeństwo albo Sybir. Jak Trocki chciał mieć własne zdanie, to go na Sybir zesłali.

— A to żyd! — odpowiada agitator komunistyczny.

Komuna powinna stanowczo wystarać się o lepszych agitatorów, którzyby jej nie kompromitowali.

***

Inna dzielnica robotnicza: Wola. Towarzysze nasi rozwijają energiczną działalność. W lokalu dzielnicowym wre przez cały dzień. Tu głównym przeciwnikiem jest 13-ka. Towarzysze nasi objeżdżają samochodem wszystkie 47 obwodów, dowożąc wszędzie literaturę i numerki. Jeden samochód zostaje zatrzymany przez policjanta Nr. 1275. Komisarjat twierdzi, że to bezprawie, ale policjant ma swoje zdanie.

***

Inna dzielnica robotnicza: Mokotów: Dwie robotnice opuszczają lokal wyborczy.

— Wiesz, Maniu, jestem tak wzruszona, pierwszy raz głosowałam. Przecież gdyby nie moja kartka, to partja miałaby o głos mniej.

— No naturalnie.

— A dzięki mojej kartce będzie miała jeden głos więcej.

— No tak.

— Mówię ci, jestem tak wzruszona, że aż nie wiem.

***

Nalewki, Gęsią, Dzika. Dzielnica żydowska. Tu bój toczy się pomiędzy 18 (Blok Mniejszości) i 33 oraz pomiędzy 4 (Bund) i Poalej-Sjon (5). Partje mieszczańskie zdają się mieć równe siły. Wśród rzesz robotniczych znaczną przewagę ma Bund, jakkolwiek i 13 ma tu swoje wpływy ito silne.

Tu, w tej dzielnicy, co parę kroków grupki dyskutujących żywo wyborców. Temperamenty gorętsze, rozmowy głośniejsze, gestykulacja żywsza.

Godz. 7 wieczorem. Jestem znowu w lokalu Komisji na placu Kazimierza Wielkiego. Ogonek zniknął. Komisja przyjmuje zrzadka zgłaszających się wyborców. Dowiaduję się, że na 1282 uprawnionych do głosowania brak jeszcze tylko około 200 głosów. Stanowi to 85 proc. głosujących. Frekwencja bardzo wysoka.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Nadużycia

Z uczuciem palącego wstydu drukujemy depesze poniższe. Takich depesz nie otrzymywaliśmy dotąd nigdy w Polsce niepodległej. Zamieszczamy je w tekscie dosłownym tak, jak nadchodzą. Niech mówią same za siebie.

Pińsk, 4 marca, g. 13.40. Mężów zaufania nie dopuszczają do urn wyborczych. Administracja agituje i rozdaje numerki w lokalach wyborczych. Policja teroryzuje włościan.

Okręgowy Komitet PPS.

Jest to okręg tow. **Leona Wasilewskiego.**

Tczew, 4 marca, g. 1.55. Na zarządzenie województwa pomorskiego policja skonfiskowała kartki wyborcze Polskiej Partji Socjalistycznej, dwójki z kropką. Zwrócone zostały po trzech i pół godzinach. „Konfiskata" kartek trwała od 10 r. do 13.30, godziny największej frekwencji głosujących.

Okręgowy Komitet PPS.

Pińczów, 4 marca, g. 9.30. Okręgowy Komitet Wyborczy wydał 4 marca rozporządzenie, że numerki z kropką są nieważne. Interwenjujcie, odpowiedźcie natychmiast.

Powiatowy Komitet PPS.

Busk Kielecki, 4 marca, g. 11.45. Dzisiaj w nocy przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej ogłosił afiszami, że dwójki z kropką są nieważne. Prosimy interwenjować.

Powiatowy Komitet PPS.

Sandomierz, 4 marca, g. 10.12. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej ogłosił, że dwójka z kropką jest nieważna. Prosimy o natychmiastowe sprostowanie.

Okręgowy Komitet PPS.

Najwidoczniej p. przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej okręgu Nr. 22 uważa, w myśl tradycji Polski szlacheckiej, że „szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie".

Cóż stąd, że **Generalny Komitet Wyborczy** ogłosił okólnikiem specjalnym, że numerki „z kropką" **są ważne.** Pana przewodniczącego okręgu Nr. 22 opinja Generalnego Komisarza Wyborczego nic nie obchodzi. P. Generalny Komisarz „sobie" w Warszawie, a on, p. przewodniczący, „sobie" w Pińczowie.

Zamieszanie zato zrobił wśród wyborców gruntowne.

NIEOPIECZĘTOWANA URNA 118 OBWODU

Dziwne historje działy się w dniu wczorajszym w obwodowej komisji wyborczej Nr. 118, przy ul. Ciepłej 18. Przewodniczący otworzył głosowanie w tej komisji mimo, **że urna nie była zapieczętowana**, lecz tylko skobelek był przewiązany w kokardkę zwykłym papierowym sznurkiem. Przewodniczącemu zwracano uwagę iż ten rodzaj zamknięcia urny nie może żadną miarą uchodzić za zgodny z przepisami ordynacji wyborczej, jednakże pan przewodniczący przekonywał członków komisji i mężów zaufania, iż wszystko jest w porządku. Dopiero w godzinach popołudniowych mąż zaufania PPS. zwrócił się do OKR. PPS. donosząc, iż **głosowanie odbywa się od rana przy niezapieczętowanej urnie.** Natychmiast udano się do Okręgowej Komisji wyborczej na m. Warszawę, która wydelegowała swego urzędnika, w obecności którego, dopiero o godz. 16.45 popoł. p. przewodniczący narzekając na **„błahe formalności" urnę opieczętował!** Przez ośm więc blisko godzin wyborcy 118 obwodu składali głosy do urny nieprzepisowo zamkniętej.

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE

Berlin, 4 marca (AW.) „Germanja" podaje wiadomość z Genewy, że min. Zaleski odbędzie w poniedziałek naradę z holenderskim min. spr. zagranicznych Blocklandem w sprawie stosunków polsko - litewskich. W razie jeśli rząd polski zgodzi się na przyjęcie pośrednictwa Ligi Narodów, wówczas złoży min. Blockland, po odbyciu konferencji z min. Zaleskim, sprawozdanie Radzie Ligi, w którym zwróci się do Rady z prośbą o autoryzację i pośrednictwo. „Germanja" twierdzi, że koła Ligi Narodów interpretują rezolucję grudniową Rady w tym sensie, że konieczna jest nowa decyzja Rady, celem umożliwienia jej wzięcia udziału w przyszłych rokowaniach polsko - litewskich. Rząd polski zadecyduje, czy min. Blockland złoży w ciągu najbliższych dni sprawozdanie z prośbą o pośrednictwo.

KONFERENCJA MINISTRÓW MAŁEJ ENTENTY

Genewa, 4 marca. (AW). Zapowiedziana konferencja ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy nie będzie miała charakteru konferencji oficjalnej tych państw, a zwołana jest tylko dla wspólnego omówienia spraw, które staną na porządku dziennym Rady Ligi Narodów. Doroczna, oficjalna konferencja odbędzie się w tym roku w Bukareszcie.

WYJAZD BRIANDA DO GENEWY?

Paryż, 4 marca (PAT.) Dziś rano Briand wyjechał do Genewy.

SZTUKI PLASTYCZNE.

WYSTAWA GRUPY „BRACTWO ŚW. ŁUKASZA".

(Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych).

Bractwo Świętego Łukasza składa się z byłych uczniów profesora Tadeusza Pruszkowskiego z Warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Grupa ta, jak nas poucza katalog wystawy, „związana jest jedynie węzłami koleżeństwa i długotrwałej współpracy. Jedynym jej celem jest: malować jaknajlepiej". Mistrzem bractwa (niebiorącym zresztą udziału w wystawie) jest prof. Tadeusz Pruszkowski, członkami — Bolesław Cybis, Jan Gotard, Aleksander Jędrzejewski, Eljasz Kanarek, Edward Kokoszko, Antoni Michalak, Janusz Podoski, Mieczysław Szulc, Czesław Wdowiszewski, Jan Wydra i Jan Zamoyski.

Cztery ogromne płótna Michalaka, „Bajka o człowieku szczęśliwym", „Ukrzyżowanie", „Zdjęcie z krzyża" i „Św. Franciszek", narzucają się silnie widzowi rozmachem i wielkością ujęcia, żywością wielkich płatów barwnych, świetnie malowanymi fragmentami, siłą ekspresji natężonego do ostatecznych granic bólu (głowa Matki Boskiej w „Ukrzyżowaniu", głowa Chrystusa w „Zdjęciu z krzyża"). Słabemi stronami tych obrazów są: brak zcalenia kolorystycznego, nieuzgodnienie ze sobą różnych założeń malarskich (chwianie się między naturalizmem a stylizacją formy, między malarskiem a rysunkowem traktowaniem kształtu), wreszcie — zwłaszcza w „Św. Franciszku" — niejasność stosunków przestrzennych, pomieszanie ze sobą (może umyślnie, ale nietłómaczące się wcale), różnych planów i puktów widzenia. Mimo tych braków ma się wobec Michalaka wrażenie, że jest to malarz, który ma coś własnego do powiedzenia, ale jeszcze niezupełnie wie, jak to uczynić.

Bolesław Cybis maluje dziewczęta łowickie w pasiastych bluzkach o bufiastych rękawach, w sztywnych nakrochmalonych spódnicach, ściśnięte w pasie, w koronkowych kołnierzykach i mankiecikach, o błogo-rozanielonym lub głupkowato-naiwnym wyrazie twarzy, stylizując je na modłę wczesnego renesansu florenckiego, traktując ich głowy czysto linearnie, zaś strój wielkiemi jednolitemi płaskiemi plamami barwnemi, umieszczając je zwykle w ustawieniu ściśle czołowem lub ściśle profilowem, we wnętrzu świetlic lub na jednostajnem bezprzedmiotowem tle złotem, złocistoszarem, lub ciemno-zielonem (wyjątek stanowią: silniej, bardziej bryłowato modelowana głowa starszego mężczyzny oraz głowa „Chłopczycy" na tle kubistycznie stylizowanej architektury). Szczególnie dużo uroku ma dziewczynka łowicka o maleńkiej owalnej twarzyczce i wyłupiastych oczach, krzyżująca ręce na piersi w sposób przypominający trochę niektóre Madonny włoskie (np. Matkę Boską Ostrobramską). W przeciwieństwie do Michalaka, który do swych kompozycyj religijnych potrzebuje płócien ogromnych, Cybis ogranicza się zwykle do małego formatu.

Główki i półpostaci Cybisa ujmują mile swą jasnością rysunku, swą jednolitością stylu, swą konsekwencją w przeprowadzeniu pewnych założeń formalnych, swą ściśle określoną, indywidualną odrębnością tematu, ujęcia, ekspresji. Indywidualność ta jest jednak ubożuchna, skala malarza wąziutka, zadania, które sobie stawia, nader proste. Od tych ćwiczeń i wypracowań w duchu florenckiego Quattrocenta, od tych igraszek stylizacyjnych żadna droga nie prowadzi w przyszłość. Stanowią one ślepą uliczkę i należy malarzowi życzyć, żeby najrychlej zawrócił i wyszedł z niej.

Nader określoną fizjonomję ma również Jan Gotard. Lubuje się on w okropnościach i potwornościach, w starości i śmierci, zdradza wyraźny pociąg ku temu, co makabryczne i groteskowe. Z przeraźliwym weryzmem maluje on zwiędłą staruchę o pożółkłej cytrynowej twarzy, pooranej w bruzdy, pełnej fałdów, woreczków, blizn, brodawek, o powiekach różowych i białkach zbłękitniałych, o ustach bezzębnych i brwiach bezwłosych, o steranych zniekształconych rękach. Z lubością obiera sobie jako temat swych makabrycznych „martwych natur" zabalsamowane zwłoki w otwartych trumnach, kościotrupy z przylegającymi do nich jeszcze tu i owdzie kawałkami skóry (na wystawie obecnej mamy szkielet dziecka w otwartej trumience; kilka innych kościotrupów można było oglądać na wystawach dawniejszych w Szkole Sztuk Pięknych). W sposób bardziej jeszcze nieskrępowany wyraża się ów pociąg do tego, co okropne, niesamowite, budzące zgrozę, makabryczne, groteskowe w rycinach — suchorytach i litografjach—Gotarda. Znajdujemy więc tutaj ludzi o potwornie wielkich głowach, olbrzymie owady uzbrojone w żądła potężne, trupy dzieci w słojach, jelita wyciągane z brzucha. Breughel, Callot, Goya, James Ensor, przypominają się wobec tych rycin.

O wiele większą wartość od tych rycin posiadają jednak obrazy olejne Gotarda. Są one malowane z rzetelnością nadzwyczajną, miejscami z maestrją. Szczególnie świetnie maluje Gotard martwą naturę (lampa naftowa, papierośnica, nożyczki, w studjum chłopki, trąba w akcie męskim, gałązka rośliny w portrecie Michalaka).

Jędrzejewski posiada na wystawie kilka ładnych pejzażów i wybornie malowane ryby, swem ujęciem impresjonistycznem i swą jasną gamą barwną odcinające się zresztą jaskrawo od stylu całej grupy.

Nazwę „Bractwo Świętego Łukasza" grupa przybrała na wzór średniowiecznych cechów malarskich (św. Łukasz jest, jak wiadomo, patronem malarzy), a więc organizacji napół artystycznych, napół rzemieślniczych. Uczyniono to z całą świadomością, chcąc w ten sposób dać wyraz swemu szacunkowi dla strony rzemieślniczej malarstwa. Wiąże się to z reakcją przeciw pojmowaniu malarstwa oraz przeciw sposobowi nauczania, jaki jeszcze do niedawna panował w naszych wyższych uczelniach artystycznych. Nauczyciel cenił w uczniu przedewszystkiem jego indywidualność; zdawał się nietyle na jego systematyczną pracę, ile na jego talent: sprzyjało to rozpanoszeniu się dyletantyzmu. Profesor Tadeusz Pruszkowski postanowił nauczyć swoich uczniów przedewszystkiem solidnej znajomości rzemiosła malarskiego — sztuki gruntowania podkładów, rozrabiania farb, kładzenia lazerunków i werniksów, najbardziej poprawnego i precyzyjnego rysunku. Jak się można przekonać na wystawie, nauka nie poszła w las.

Inna strona działalności profesora Pruszkowskiego budzi więcej zastrzeżeń. Pruszkowski pragnie nietylko nauczyć swych uczniów rzemiosła, ale także wpoić im pewną tradycję malarską — mianowicie tradycję malarstwa flamandskiego i holenderskiego XVI i XVII w. Impresjonizm, Cezanne, Gauguin, kubizm, zdaje się powiadać Pruszkowski, to był tylko sen, krótkotrwały epizod w dziejach malarstwa: powinniśmy o nim zapomnieć najprędzej i malować tak, jak malowano kilkaset lat temu. I to właśnie budzi sprzeciw: dlaczego mamy malować tak, jak malowano niegdyś, podrabiać się pod styl epok minionych, w najlepszym razie być ich epigonami, zamiast dążyć do stworzenia nowego stylu malarskiego, któryby był stylem naszej epoki, naszym stylem?

To jeszcze niewszystko. Łukasiacy nietylko malują tak, jak malowano kilkaset lat temu, ale przeważnie i to, co malowano kilkaset lat temu. Na kilkanaście obrazów dwa „Ukrzyżowania", dwóch „Świętych Franciszków", jedno „Zdjęcie z krzyża", jedno „Boże Narodzenie". Nie odmawiam bynajmniej malarzowi współczesnemu prawa do opracowywania tematów religijnych. U jednych może to wypływać z jakichś silnych własnych wzruszeń i uniesień religijnych. Dla innych temat religijny może być tylko pretekstem do rozwiązywania pewnych zagadnień formalnych np. zagadnień kompozycji figuralnej. Ale dlaczego niemal nie widzą oni innych tematów — po za tematami religijnemi? Dlaczego nie malują oni obrazów ze współczesnego życia, ludzi dzisiejszych w domu, na ulicy, w tramwaju, przy warsztacie, w biurze, w kawiarni, na przechadzce, weselących się lub smucących, pracujących, bawiących się lub wypoczywających, rozmawiających, całujących się, spierających, walczących ze sobą?

Jeśli tak dalej pójdzie, to za sto lat ludzie będą się dziwić, że w epoce najbujniejszego rozkwitu techniki, wzajemnego oddziaływania wszystkich kultur i ras, najostrzejszej walki o byt, zaciekłych zmagań się narodowych i klasowych, po wielkiej wojnie, myśmy malowali tylko świętych Franciszków i Ukrzyżowania i to nawet nie po swojemu, lecz tak, jak malowano kilkaset lat przed nami.

Mieczysław Wallis.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK PRYWATNYCH I UWOJSKOWIONYCH. Posiedzenie mężów zaufania i delegatów, które miało się odbyć we wtorek 6 marca — nie odbędzie się, natomiast zwołane zostanie na dzień 13 marca b. r.

Sekretarjat Okr. Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, Warszawa, ul. Leszno 53.

RUCH KOBIECY

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. zawiadamia o zebraniu wtorkowem Wydziału, które odbędzie się dnia 6 marca r. b. o godz. 7 wieczorem, Leszno 53.

Na zebraniu wygłosi referat tow. Marja Chmieleńska na temat: „Należyte użycie czasu odpoczynkowego kobiet i młodocianych".

Prosimy o liczny udział towarzyszek i sympatyczek.

MŁODZIEŻ.

Egzekutywa Kom. Centr. Org. Mł. TUR. We wtorek, d. 6 marca, o godz. 9 wiecz. w lokalu „Robotnika", odbędzie się zebranie Egzekutywy Komitetu Centralnego Organizacji Młodzieży T. U. R.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Tarnów

NOWA FABRYKA PAPIERU.

„Słowo" tarnowskie dowiaduje się, że w Bogumiłowicach ma być założona duża fabryka papieru, która rozmiarami swemi znacznie przewyższy fabrykę, budującą się w Sierczkowie. Będzie to pierwsza fabryka papieru w Polsce, oparta całkowicie na surowcu krajowym. Rokowania o wykupno gruntów są w toku.

Wilno.

ARESZTOWANIA WŚRÓD KOMUNISTÓW.

AW. donosi, iż policja polityczna wpadła na trop nowej tajnej organizacji komunistycznej. Aresztowano trzy osoby, oraz spodziewane są dalsze aresztowania. Również w Swisłoczy dokonano aresztowań wśród komunistów.

Wilno

NADUŻYCIA W ŻYDOWSKIEM TOW. DOBROCZYNNEM.

Magistrat m. Wilna przystąpił ostatnio do przeprowadzenia rewizji poszczególnych ksiąg w instytucjach dobroczynnych, subsydjowanych przez miasto. Między innemi rewizja dokonana została w żydowskiem towarzystwie dobroczynnem Talmud - Tora, gdzie ujawniono większe nadużycia, w formie zapisywania osób, które wcale nie istnieją — jako korzystające z zapomóg towarzystwa.

Raków

NOWE METODY WYCHOWANIA.

Donoszą nam z Rakowa o niebywałem wprost postępowaniu jednego z nauczycieli szkół powszechnych, p. Fiedosa, w stosunku do robotniczych Czerwonych Harcerzy. Dnia 14 b. m. jednego z chłopców uderzył w twarz za to, że nie chciał zdjąć odznaki harcerskiej. Gdy chłopiec z płaczem odmówił zdjęcia znaczka, p. „wychowawca" nawymyślał mu od „bezbożników", „bolszewików" i t. p.

Zwracamy uwagę p. Inspektora Bienia w Częstochowie, iż podobne metody „wychowawcze" są w stosunku do uczniów niedopuszczalne.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie naogół umiarkowane, miejscami dość duże. Rankiem mgły lub opary. Na wschodzie mróz umiarkowany, pozatem nocą kilkustopniowe przymrozki, w ciągu dnia ocieplenie. Słabe wiatry miejscowe.

Podwojenie ilości pociągów na linji Warszawa — Grodzisk. 15 b. m., na kolei elektrycznej Warszawa - Grodzisk, zaprowadzony będzie nowy rozkład jazdy, w którym ilość pociągów będzie podwojona i doprowadzona do 12 par dziennie. Pociągi kursować będą w ten sposób na odcinku zamiejskim co godzinę. Nadto na odcinku miejskim do stacji Stadjon specjalny pociąg kursować będzie co pół godziny.

Urlop prezydenta miasta. Wobec wyjazdu p. prezydenta miasta na urlop, zastępować go będą: w wydziale technicznym, inspekcji budowlanej i Muzeum Narodowem — wice-prezydent tow. T. Szpotański, w wydziale finansowo-podatkowym, Komitecie rozbudowy, Biurze dochodzeń dyscyplinarnych i Ogrodzie Zoologicznym, wice - prezydent M. Borzęcki, W wydziale spraw ogólnych, prawnych i kontroli — wice - prezydent dr. W. Bogucki.

Dyrekcja Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego zawiadamia, że z powodu wyborów do Sejmu i Senatu, Muzeum będzie zamknięte dnia 4 i 11 b. m.

Decentralizacja władzy administracyjnej stolicy. Przy zamierzonej reorganizacji władzy administracyjnej stolicy i projektowanej szerokiej w tej mierze decentralizacji, w dziedzinie zwalczania lichwy, starostwa grodzkie będą miały jedynie za zadanie prowadzenie ewidencji cen artykułów pierwszej potrzeby i sprawdzanie, za pośrednictwem policji mundurowej, czy ceny ustalone przez organizacje kupieckie i przyjęte do wiadomości przez władze administracyjne są przestrzegane, o wynikach zaś komunikować będą oddziałowi walki z lichwą przy województwie grodzkiem. Oddział ten musi być zachowany ze względu na konieczność stosowania jednolitej polityki cen i uniknięcia jakiejkolwiek rozbieżności w tej mierze.

Koncert-raut na rzecz weteranów 1863 r. Czwartkowy raut-koncert 8 b. m. w salonach Pałacu Prezydjum Rady Ministrów na rzecz weteranów 1863 roku będzie miał atrakcyjny program, którego artystyczne kierownictwo objął prof. St. Niewiadomski. W części muzycznej wystąpią tak pierwszorzędne siły, jak Korolewicz - Waydowa, Downar - Zapolska, Paweł Lewiecki, Wacław Kochański i cieszący się sławą najlepszego w Polsce chóru zespół śpiewacki Harfy" pod dyr. p. Lachmana. Po przerwie wystąpi rzadko ukazująca się na estradzie p. Angelika Młynarska w swoich nowych kreacjach tanecznych oraz tak ceniony za swój talent i humor Marjusz Maszyński. Karty wstępu do nabycia u p. p. gospodyń i w biurze Komitetu rautowego, plac Saski 5, parter.

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

Wieczór pieśni J. Rewicz-Sowilskiej i M. Sowilskiego — Józef Śliwiński.

Ostatnie dni przyniosły nam w ruchu koncertowym parę występów, które bez reklam i pieczęci zagranicznych zapisały się dobrze pod względem artystycznym.

P.p. Ada Falk i Janina Familjer - Hepnerowa urządziły sympatyczny i dobrze obmyślany wieczór w Konserwatorjum z przeważającą muzyką polską w programie (Szopen, Zarębski, Paderewski, Szymanowski, Melcer i inni).

Pieśni polskiej poświęcili też całą drugą część koncertu środowego pp. Sowilscy. Piękny i głęboki w barwie alt pani Sowilskiej nadaje się doskonale do pieśni „Stała się nam nowina" Wieniawskiego, albo do wdzięcznej „Kołysanki" Brahmsa, którą artystka cieniuje prześlicznie. Z całego szeregu pieśni Niewiadomskiego najwięcej może oklasków zbierały „Oczekiwanie", „Za moich młodych lat" i dowcipne „Indele i Mendele", bez którego jakoś nie może obejść się żaden prawie recital śpiewaczy polski. P. Sowilski, którego giętki tenor o charakterze bohaterskim przystosowuje się również dobrze i do wymagań liryki pieśni solowej zapoznał nas jeszcze z pieśniami H. Cylkowa — i z nieznanemi dotąd miłemi piosnkami jugosłowiańskiemi i angielskiemi (Bibb i Teresa del Riego).

Po długiej przerwie spowodowanej ciężką chorobą, wznawia swoje recitale w Filharmonji Józef Śliwiński. Pianista ten zawsze posiada przywilej wzruszania słuchacza muzyką romantyków. Gra jego ma coś z nerwowej ale bardzo muzykalnej improwizacji. Tak ją trzeba odczuwać, tak w nią wsłuchiwać się, jakgdyby czekając na te momenty, w których talent artysty zabłyśnie światłem szczerego natchnienia. Ileż tam miejsc przepięknych było w warjacjach Mendelssohna, w melodyce Szopena, Schumana, a chociażby w poetycznych biegnikach Liszta. Mało kto tak jak Śliwiński ukochał tych autorów, mało też kto ich tak jak on szczerze i po swojemu interpretować potrafi.

H. D.

WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

Z BRAKU ŚRODKÓW DO ŻYCIA.

W mieszkaniu własnem w Rembertowie 39-letni Antoni Kozłowski, robotnik, postrzelił się z rewolweru w głowę. Na odgłos strzału nadbiegli sąsiedzi, którzy zastali drzwi mieszkania zamknięte. Dopiero po oderwaniu zamka, weszli do mieszkania. Na podłodze w kałuży krwi leżał, dając słabe oznaki życia, Kozłowski. Wkrótce przybył lekarz prywatny, który skonstatował już śmierć samobójcy. Przyczyną rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Wczoraj około godz. 10.15 na ul. Marszałkowskiej, przed domem nr. 31, wynikła katastrofa samochodowa, której szczegóły są następujące: Od strony pl. Zbawiciela w kierunku Mokotowa jechał samochód nr. 20475/1470, wiozący trzech pasażerów. Nagle wskutek nagłego skrętu wywrócił się do góry kołami i wszyscy jadący zostali przykryci wozem. Sprawca katastrofy, szofer Józef Skowroński, mimo, że był dobrze podpity, sam zdołał wydostać się z pod auta, gdyż, jak się okazało, nie odniósł on żadnego szwanku.. Skowrońskiemu odebrano prawo jazdy. Gdy wytrzeźwiał, został zbadany i spisano odpowiedni protokół. Po upływie kilku minut po wypadku przybyły dwie karetki Pogotowia Ratunkowego. Lekarze stwierdzili u ofiar katastrofy wstrząs mózgu oraz rany cięte czoła, lub twarzy od rozbitych szyb. Poszwankowanych przewieziono na stację Pogotowia, skąd po opatrunku odstawiono do domu.

POWÓDŹ NA CHODNIKU.

Wczoraj o godz. 8 przed domem nr. 4 przy ul. Nowolipie pękła nagle w ziemi rura wodociągowa. Woda zaczęła wydobywać się przez ziemię i zalewać chodnik. Zawiadomiona o wypadku inspekcja sieci rur wodociągowych i kanałowych delegowała na miejsce brygadę 6-ciu robotników, którzy wkrótce zamknęli dopływ wody we wszystkich domach na ul. Nowolipie, na przestrzeni od Przejazd do Karmelickiej. W ciągu całego dnia robotnicy rozkopywali ziemię i nie mogli natrafić na pękniętą rurę. Lokatorzy pozbawieni wody, musieli ją czerpać ze studni do pojenia koni przy ul. Przejazd.

POŻAR NA PRADZE.

Wczoraj o godz. 4 i pół rano duża łuna ukazała się nad Michałowem (Szmulowizna), gdzie znajdują się przeważnie drewniane zabudowania. Łunę dostrzegli strażacy, pełniący służbę na czatowniach na Pradze i w ratuszu. W kilka minut przybyły na miejsce 2, 3 i 5 oddziały straży. Palił się drewniany domek parterowy przy ul. Wiosennej nr. 9, należący do Szmula Szczedrowskiego. Pożar wynikł w warsztacie szewckim, należącym do Lejzora Pawłowicza (Białostocka nr. 55), gdzie z powodu wadliwie przeprowadzonej rury od piecyka żelaznego zapalił się dach, a następnie cały domek stanął w płomieniach. Z powodu braku kanalizacji, a tem samem i hydrantów ulicznych, straż czerpała wodę z beczkowozu. Po półgodzinnej pracy pożar ugaszono. Pracownia Pawłowicza spłonęła doszczętnie.

Czasopisma nadesłane

Nr. 9 *„Wiadomości Literackich"* przynosi świeżo ogłoszony atykuł Shawa o jego ciekawej wymianie listów z Tołstojem, w przekładzie Sobieniowskiego, artykuł Irzykowskiego o studjach charakterologicznych w Niemczech, artykuł polemiczny studenta litewskiego Mackiewicza w sprawie stosunku Polaków do literatury litewskiej, sprawozdania Hulki - Laskowskiego z książki Meier - Graefego o Egipcie i Wittlina z książki Ludwiga o czterech genjuszach, notatki korespondencję Klingslanda o paryskim Salonie Niezależnych, całą stronę sprawozdań z nowości polskich, omówienie wystawy w Związku Plastyków przez Zahorską, dział „Polska zagranicą", kronikę tygodniową Słonimskiego, anegdoty, bogatą korespondencję, tydzień bibljograficzny".

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8-ej w. „Romans florencki"

Letni
o 8-ej w. „Nie ożenię się"

Teatr Wielki. Dziś opera nieczynna.

Teatr Narodowy. Dziś „Romans florencki".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Nie ożenię się".

Teatr Polski. Dziś „Człowiek i nadczłowiek".

Teatr Mały. Dziś „Powrót do grzechu".

Teatr Wesoła Jama. Codziennie „Kto pod kim dołki kopie"...

Stołeczna operetka w Teatrze Nowości. Dziś i dni następnych „Tylko ty".

Wielka rewja w teatrze Nowości. Codziennie świeżo wystawiona rewja „Wszystko z miłości".

Teatr Praski. Dziś „Panna Maliszewska".

Nowe Perskie Oko, Jasna 3. Codziennie Confetti".

Teatr „Czerwony As". Dziś powtórzenie premjery rewji p. t.: „Kai - Kai".

Cyrk. Nowy program i turniej walk zapaśniczych pod kontrolą międzynarodowego związku zapaśników o nagrody pieniężne

STYLOWY—ROCOCO

HARRY PEEL.

Ongiś Harry Peel był jedynym aktorem niemieckim do sztuk t. zw. „sportowych". Łażenie po dachu, wspinanie się na strome ściany, karkołomne nieraz nieprawdopodobne wprost sztuki akrobatyczne, to była jego specjalność. Od tego czasu, gdy Harry Peel był tym „jedynym" bóstwem tłumów, minęło niewiele lat — lecz — mimo to, wiele się zmieniło. Harold Lloyd, Walace Reed, Tom Mix a za nimi cały szereg artystów - akrobatów, zaczęło zdobywać sławę nieprawdopodobnie zręcznemi sztukami. Sława Harry Peela zbladła lecz nie zgasła. Publiczność czasem umie być wierna. To też każdy obraz z Harry Peelem cieszy się do dziś dnia wielkiem powodzeniem.

Film p. t.: „Na właściwym tropie", jest bardzo zgrabny. Wprowadzono doń bardzo sprytnie element niesamowitości (obecnie modny i lubiany) co dało obrazowi pewną cechę oryginalności. Sceny z duchami, z któremi młody sportowiec walczy w starożytnym zamku, są udatne i stanowią clou całego obrazu. Nieco słabiej wypadły „gonitwy", gdyż dano im nieco zbyt wolne tempo ...my zaś przywykliśmy do tempa amerykańskiego. Całość mimo to jest dobra i publiczność bawi się wesoło.

Ika.

Co grają dzisiaj kina.

Colosseum: „Ona ma coś" i „Dama w gronostajach".
Stylowy: „Cyrk".
Casino: „Męczennica małżeństwa".
Miejski: „Dziewczę z ludu".
Palace: „Niewolnicy knuta".
Pan: „Na właściwym tropie" z H. Peelem.
Corso: „Szansonistki".
Rococo: „Cyrk".
Splendid: „Kelner restauracji Jar".
Wodewil: „Łowca posagowy".
Capitol: „Na właściwym tropie" z Harry Peelem.
Światowid: „Studencki flirt".
Apollo: „Polska zmartwychwstała".
Filharmonja: „Polska zmartwychwstała".
Mignon (Marszałkowska): „Chata za wsią".
Mewa: „Mąż bez ślubu".
Muza (ul. Mokotowska): „Świat w płomieniach".
Czary (ul. Chłodna): „Miłość przez ogień i krew".
Bajka (ul. Żelazna): „Biała niewolnica".
Italja (ul. Wolska): „Hotel Imperial".
Ira (ul. Wolska): „Czarna Venus" z J. Baker.
Uciecha (ul. Złota 72): „Wschód słońca".
Miraż (ul. Czerniakowska): „Znak Zorry".
„Praga": „Największe parada świata".
Uranja: „Czaty", „Konik swatem" i „Paweł i Gaweł".

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

PONIEDZIAŁEK.

10.00 — 11.00 Biuletyn wyborczy PAT-a. 11.50 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.00 Biuletyn wyborczy P. A. T. Co pół godziny, aż do godziny 15.30. 15.30 — Komunikat meteorologiczny, komunikat gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. Biuletyn wyborczy P. A. T. 16.00 Biuletyn wyborczy PAT-a. 16.30 — 16.40 Biuletyn wyborczy PAT-a. 16.40 — 17.00 Przegląd polityki zagranicznej za m. styczeń — Luty — wygł. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki. 17.00 — 17.10 Biuletyn wyborczy PAT-a. 17.10 — 17.30 Odczyt p. t.: „Szkolny Zakład geograficzny" (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. i O. P.) — wygł. wizytator Wacław Jezierski. 17.30 — 17.40 Biuletyn wyborczy P. A. T. 19.10 — 19.30 Komunikat rolniczy. 19.30 — 19.40 Biuletyn wyborczy PAT-a. 19.40 — 20.00 Rozmaitości — wypowie p. T. Bocheński. 20.00 — 20.30 Odczyt organizowany przez Prezydjum Rady Ministrów p. t.: „O inspekcji pracy w Polsce" — wygł. radca Min. Pracy i Opieki Społecznej — p. Stefan Jankowski. 20.30 — 20.40 Biuletyn wyborczy PAT-a. 20.40 — 21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Marja Wiłkomirska (fortepian), Eugenjusz Mossakowski (śpiew), Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 21.00—21.10 Biuletyn wyborczy PAT-a. 21.10 — 21.30 Dalszy ciąg koncertu. 21.30 — 21.40 Biuletyn wyborczy PAT-a. 21.40 — 22.00— Dalszy ciąg koncertu. 22.00 — 22.10 Biuletyn wyborczy PAT-a. 22.10 — 22.30 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 22.30 — 02.00 Biuletyn wyborczy PAT-a.

WTOREK.

12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz nadprogram. 15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt p. t.: „Puszcza Kampinoska" — wygł. dr. R. Kobedra. 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 Odczyt o ś. p. pułkowniku Leopoldzie Lisie - Kuli — wygł. kpt. Wł. Ciepielowski. 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t.: „Boczna antena" — „o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice" — wygł. p. B. Winawer. 17.45 — 18.45 Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: Trio Kmita (Lidja Kmitowa — skrzypce, Marja Pohłowa — fort. i Michał Borzakowski — wiolonczela). 18.45 — 18.55 Rozmaitości — wypowie p. L. Lawiński. 19.05—19.15 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.20 — Transmisja z opery Poznańskiej. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

DODATEK SPORTOWY ROBOTNIKA

WCZORAJSZA NIEDZIELA W SPORCIE

W WARSZAWIE

LEGJA—KORONA 13:1 (6:0)

Rozegrany na boisku Legji mecz towarzyski pomiędzy Legją i Koroną przyniósł wysokie zwycięstwo drużynie gospodarzy, która pod każdym względem dominowała nad przeciwnikiem. Legja wystąpiła w składzie: Akimow, Nowakowski, Ziemian, Strycharz, Terlecki, Wójcik, Wypijewski, Nawrot, Łańko, Ciszewski, Cichecki. Drużyna gospodarzy znajduje się już w dobrej formie, a linja napadu funkcjonuje znakomicie. Bramkami podzielili się, jak zwykle, Ciszewski, Łańko i Nawrot.

A.Z.S.—BARKOCHBA

W parku Skaryszewskim na boisku AZS-u drużyna gospodarzy, rekrutująca się z dawnych graczy Orkanu, pokonała Barkochbę w stosunku 3:0, przyczem mecz trwał tylko 4 5min., gdyż po przerwie Barkochba nie ukazała się na boisku. Dodać tu jeszcze należy, że przed kilku dniami AZS pokonał Makabi 5:1.

SIATKÓWKA

MISTRZOSTWA WARSZAWY W SIATKÓWCE.

Wczoraj odbyły się dalsze mecze siatkówki o mistrz. Warszawy. Wyniki były następujące: AZS — Orzeł 30:0, Victoria—Orzeł 30:0 (oba walkovery, z powodu niestawienia się drużyny Orła), Polonia — WKS 30:14 (15:4), YMCA — Varsovia 30:6 (15:2). W mistrzostwie prowadzi obecnie **Polonia (7 gier—7 wygranych)** przed YMCA (6 gier—5 wygr.). Victorią i AZS-em (po 7 gier i 5 wygr.) oraz WKS-em.

W KRAJU

WISŁA KRAKOWSKA ZWYCIĘŻONA

Katowice. Mecz Pogoń (Katowice) — Wisła (Kraków) zakończył się nieoczekiwanem zwycięstwem Pogoni nad mistrzem Ligi, który wystąpił tylko z dwoma rezerwowymi. Gra równorzędna, stroną atakującą częściej jednak była Pogoń, która też zwyciężyła 3:1 (:0). Bramki dla Pogoni zdobyli Grzegorczyk 2 i Pazurek. Dla Wisły — Reyman I.

T.K.S. BIJE WARTĘ 4:3 (2:2)

Poznań. Mecz towarzyski pomiędzy TKS i Wartą zakończył się zwycięstwem gości, dla których bramki zdobyli: Gumowski (2), Wisznicki i Stogowski. Dla Warty Staliński (3).

RUCH BIJE ŚLĄSK 1:0

Katowice. Wczoraj odbył się na stadjonie reprezentacyjnym w Król. Hucie pierwszy w tym sezonie mecz piłki nożnej o mistrzostwo Ligi pomiędzy dwiema miejscowemi drużynami: Ruchem (Wielkie Hajduki) i Śląskiem (Świętochłowice), który dopiero w roku bieżącym wszedł do Ligi. Mecz zakończył się nieznacznem zwycięstwem Ruchu 1 : 0, po grze zupełnie równej. Jedyny punkt uzyskał Ruch z zamieszania podbramkowego przez Sobotę.

CRACOVIA — PODGÓRZE 4:1 (1:1).

W obu zespołach po 3 rezerwowych. Bramki zdobyli dla Cracovji Wójcik i Kubiński (po 2), a dla Podgórza — Nowak z karnego. Widzów 1000 osób.

HASMONEA — REKORD 10:1 (5:0).

Bramkami podzielili się Redler (6), Klaster i Kornes (po 2). Rekord uzyskał bramkę z karnego.

ŁKS — WKS. 3:3 (2:3).

Bramki zdobyli dla ŁKS — Sowiak, Trzmiela i Aldek, a dla WKS — Szumlak, Podlaski i Heideman. Sędzie Rettig.

TURYŚCI — UNION 4:0 (2:0).

Bramki dla Turystów zdobyli: Bałczewski i A. Kubik (po dwie). Sędzia p. Bira.

KONFERENCJA KLUBÓW ROBOTNICZYCH OKRĘGU WARSZAWSKIEGO

W dn. 9 b. m. to jest w piątek o godz. 19 odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) konferencja delegatów klubów robotniczych, zrzeszonych w Warszawskim R. S. K. O.

Ze względu na ważność spraw proszeni są o przybycie reprezentanci wszystkich robotniczych stowarzyszeń sportowych okręgu warszawskiego.

SWIĘTO SPORTU ROBOTNICZEGO W WARSZAWIE

Nadchodzący sezon sportowy będzie świadkiem wielu świąt lokalnych, jakie organizują na terenie Polski zrzeszenia sportu robotniczego.

Oprócz Zlotów w Galicji Zachodniej, Łodzi i innych ośrodkach, również i stolica będzie mogła podziwiać tężyznę fizyczną młodzieży robotniczej.

W dniach bowiem, 14 i 15 kwietnia r. b. odbędzie się na boisku Skry, wielkie święto sportowe organizacyj robotniczych okręgu warszawskiego.

Imprezy będą obejmowały wszystkie rodzaje sportów, jakie uprawiają kluby robotnicze.

Bliższe szczegóły podamy niebawem.

MIGAWKI SPORTU ROBOTNICZEGO ZAGRANICĄ

FINLANDJA.

Rozgrywki hockeyowe o robotnicze mistrzostwo Finlandji zostały definitywnie zakończone. W finale spotkali się dwaj rywale, a mianowicie Vesa i Jyry.

Po ciężkiej walce zwyciężyła **Vesa**, bijąc nieznacznie przeciwnika w stos. 2:1 i zdobywając tem samem zaszczytny tytuł mistrza.

Finlandzki Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych organizuje już od czterech lat rozgrywki hockeyowe o mistrzostwo. W r. 1924 końcowe spotkanie między Jyry i Kisatoverit przyniosło wynik 6:2; w rok później turnieju nie zdołano zorganizować z powodu trudności natury technicznej; w roku 1926 pierwszeństwo uzyskał zespół Kullervo, bijąc Jyry w stos. 4:3; w roku zeszłym (podobnie, jak i w bieżącym) tytuł mistrzowski osiągnęła Vesa, zwyciężając Kullervo 7:4.

W ubiegłą sobotę i w niedzielę odbyły się również narciarskie mistrzostwa robotniczej Finlandji. Żadne zawody tego rodzaju nie stały na tak wysokim poziomie, jak ostatnie.

W pierwszym dniu z ważniejszych biegów należy wymienić bieg na dystansie 5 klm., który przy 28 startujących przyniósł zwycięstwo Kaartinowi, w czasie 18:18.

Najbardziej emocjonującym okazał się rozegrany w niedzielę bieg 30-klm. Na 30 startujących przybyło do mety 21, z których 14 pokryło wspomnianą przestrzeń poniżej dwuch godzin. Pierwsze miejsce uzyskał Narojärvi w czasie 1:50:54.

ŁOTWA.

Stosunki sportowe łotewsko - rosyjskie ożywiły się ostatnio nader widocznie. Wyrazem tego częste wizyty i rewizyty przedstawicieli sportu, zarówno jednego, jak i drugiego kraju.

Przed tygodniem bawiła w Rydze reprezentacja piłki siatkowej Moskwy. Goście rozegrali dwa spotkania, rozstrzygając obydwa na swą korzyść 43:29 i 53:21.

Z lokalnych imprez łotewskich ograniczymy się do wzmianki mistrzostw narciarskich oraz hockeyowych. W pierwszych triumfował znany lekko-atleta Wictthof, ustanawiając dwa rekordy w biegach na 2 i 5 klm. Mistrzostwo w hockeyu na lodzie zdobyła drużyna Riga — Ientrum, odbiegając daleko klasę od pozostałych uczestników turnieju.

BELGJA.

Jak już donosiliśmy, w sierpniu r. b. odbędzie się w Brukseli wielkie święto związkowe sportu robotniczego Belgji. Jak można wnosić z dotychczasowych wiadomości, uroczystość wspomniana nie będzie tylko świętem lokalnem, ale zmieni się w międzynarodową manifestację kultury cielesnej proletarjatu; wyrazem tego są zapowiedzi wzięcia udziału w święcie reprezentacji Francji, Czechosłowacji, Niemiec i Austrji.

HOLANDJA.

Sport robotniczy Holandji rozwija się mimo przeszkód, dość pomyślnie. Ostatnia konferencja przywódców tamtejszego ruchu na polu wychowania fizycznego proletarjatu, odbyta w Amsterdamie, wykazała, iż w związkach sportowych robotniczych zgrupowane jest przeszło 3000 członków (należy pamiętać, że Holandja liczy ogółem 6 miljonów ludności).

Z ważniejszych uchwał konferencji wymienić należy projekt wydawania własnego organu prasowego, oraz zobowiązanie wzmożenia siły propagandy sportu robotniczego, w związku i w okresie nadchodzącej olimpjady amsterdamskiej.

ROSJA.

W Moskwie przystąpiono do realizowania budowy wielkiego basenu pływackiego. Dotychczasowa bowiem pływalnia nie mogła zaspokoić potrzeb tamtejszych pływaków, a propaganda pływania zatacza coraz szersze kręgi.

WĘGRY.

Robotniczy ruch sportowy na Węgrzech znajduje się jeszcze w powijakach. O jakiejkolwiek samodzielnej akcji nie może być, narazie, mowy, z powodu ciężkiego położenia finansowego. Współpraca z ogólnopaństwowemi związkami, jakkolwiek istnieje, sprowadza się w rzeczywistości do zera. Powodem tego słaby poziom ruchu sportowego proletarjatu Węgier.

Mieczysław Kral.

PIŁKARSTWO W ANGLJI

Zainteresowanie sportem piłkarskim w Anglji nietylko że nie maleje, ale przeciwnie rośnie z roku na rok w tempie zadziwiająco szybkiem.

Przeciętna frekwencja na poważnem spotkaniu piłkarskiem wynosi tam około 50.000 osób, nie mówiąc naturalnie o jakiejkolwiek dorocznej uroczystej imprezie.

Przykładem wielkości zainteresowań zawodami niecodziennemi, może być finał o puhar Anglji, który zostanie rozegrany w kwietniu r. b. w Wembley.

Amatorów tego widowiska sportowego liczy się już nie na dziesiątki, ale na setki tysięcy.

Tłumów tych, rzecz prosta, stodjon w Wembley nie może pomieścić. Zwykle więc kilkanaście tysięcy odchodzi od kas i „tylko" 200.000 widzów ma okazję oglądania sensacyjnego meczu.

W roku bieżącym organizatorzy liczą się z miljonem (!) zamówień na miejsca. To też już dziś głowią się nad sposobem pomieszczenia żądnego wrażeń piłkarsikch miljona widzów.

Co się tyczy ilości rozgrywanych w Anglji spotkań footballowych, to przytoczymy fakt, iż pisma tamtejsze, które poświęcają rubryce sportowej przynajmniej kolumnę dziennie, są tak zajęte przeróżnego rodzaju lokalnemi turniejami, iż nie zamieszczają żadnych wzmianek, tyczących się sportu piłkarskiego zagranicą.

W kraju, gdzie rozkwit piłkarstwa doszedł wprost do zenitu, również i etyka sportowa stoi na odpowiednim poziomie. W Anglji nie zna się typu „ukrytego zawodowca", a gdyby się nawet tego rodzaju unikat znalazł, naraziłby się na oburzenie tamtejszego świata sportowego.

Umysł Anglika subtelnie rozróżnia amatora, nazywając go **„gentlemen"**, od zawodowców, których zowią **„players"**, graczami.

To też zrozumiałą staje się ustawiczna opozycja Anglji w kwestji wynagrodzenia straty zarobków w związku z udziałem piłkarzy w Olimpjadzie.

Anglja, która jest matką footballu, stoi na straży czystości i etyki piłkarskiej.



FUMIKO TERSO
najlepsza sprinterka japońska

NAJLEPSI SĘDZIOWIE PIŁKARSCY

Kolegjum sędziów piłkarskich zakwalifikowało do prowadzenia rozgrywek ligowych następujących sędziów: Grabowski, Przeworski, Krukowski, Mallow, Dudryk (Warszawa), Jedliński, Mrożyński, Korngold, Rutkowski, Lustgarten, Rosenfeld Seidner (Kraków), Hanke, Rettig, Danziger, Bira (Łódź), Niedźwirski, Dudryk, Bilor (Lwów), Baran, Brzeziński, Baranowski (Poznań) oraz Kosicki i Laband (Górny Śląsk).

ZEBRANIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ W. R. S. K. O.

W dn. 7 b. m., to jest w środę, o g. 19 odbędzie się w lokalu W. R. S. K. O. (Warecka 7) zebranie sekcji piłki nożnej.

Proszeni są o przybycie tow. tow.: Borowiecki, Grabiański, Lerner II, Szlicht oraz Porczek.

SPORT U PLASTYKÓW

Pragnąc pobudzić twórczość artystyczną w kierunku sportowym przez zaznajomienie artystów z wszelkiemi rodzajami sportu, Zarząd Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków, powołał do życia koło Sportowe.

Z ROBOTNICZEGO KLUBU SPORTOWEGO „MARYMONT"

Jak wiadomo, odbyte przed tygodniem walne zebranie W. O. Z. P. N-u. postanowiło zaliczyć drużynę piłkarską „Marymontu" w poczet zespołów kl. A. okręgu warszawskiego. Chcąc zasięgnąć nieco danych o rozwoju „jedenastki" piłkarskiej Marymontu zwróciliśmy się do tow. Borowieckiego z prośbą o udzielenie garści informacji, odnośnie sekcji footbalowej. Wiadomościami wspomnianemi dzielimy się z Czytelnikami poniżej.

Sekcja piłkarska R. K. S. „Marymont" została zorganizowana w r. 1925. O szybkim i racjonalnym jej rozwoju świadczy fakt systematycznego zdobywania coraz wyższych szczebli w hierarchji piłkarskiej. Począwszy od skromnego klubu klasy C, Marymont wybija się stopniowo i w ciągu trzech lat awansuje do kl. A. Awans wspomniany wywalcza sobie Marymont, zdobywając w roku ubiegłym mistrzostwo swej grupy w kl. B.

Uświadamiając sobie znaczenie przeciwników kl. A, Marymont przygotowuje się z całym zapałem do rozgrywek mistrzowskich, rozpoczynając oficjalnie sezon dn. 18 marca, gdyż już w tydzień później czeka reprezentantów klubu ciężka przeprawa z Ruchem (o mistrzostwo kl. A.).

Przypuszczamy, iż rok bieżący będzie dalszym rozkwitem klubu, a w szczególności jego sekcji piłkarskiej, która z pewnością okaże się godna kl. A.

KALENDARZYK ROZGRYWEK LIGOWYCH.

Na ostatniem posiedzeniu Ligi Państwowej PZPN. zmieniono terminarz rozgrywek pierwszej rundy polskiej extraklasy. Z powodu braku miejsca podajemy jedynie kalendarz spotkań, które odbędą się w Warszawie.

MARZEC.

18 — Polonia — Warszawianka.
25 — Legja — ŁKS.

KWIECIEŃ.

1 — Polonia — Turyści.
15 — Legja — Pogoń.
22 — Warszawianka — Pogoń.
29 — Polonia — Śląsk.

MAJ.

3 — Legja — Wisła.
6 — Polonia — IFC.
13 — Warszawianka — Wisła.
17 — Legja — Czarni.
20 — Legja — TKS.

CZERWIEC.

3 — Warszawianka — Czarni.
7 — Legja — Warszawianka.
10 — Polonia — Pogoń.
17 — Polonia — ŁKS.
24 — Polonia — Cracovia.
29 — Legja — Polonia.

LIPIEC.

1 — Legja — Warta.
15 — Warszawianka — IFC.
22 — Warszawianka — Hasmonea.

SKRA—MAKKABI

W dn. 10 b. m. odbędzie się na boisku Skry mecz piłkarski pomiędzy pierwszym zespołem gospodarzy, a drużyną Makkabi.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.